

Recenzja

dysertacji doktorskiej pana mgra Piotra Słomskiego pt. „Rozwój doktryny wojny sprawiedliwej w średniowieczu na przykładzie wypraw krzyżowych”

Rozprawa pana mgra Piotra Słomskiego dotyczy tematu od dawna podejmowanego w badaniach naukowych, w związku z tym dysponujemy już szeregiem studiów monograficznych, poświęconych poszczególnym kwestiom, i jeszcze większą liczbą artykułów i opracowań przeglądowych. W tej sytuacji nowe, oryginalne rezultaty mogłyby przynieść tylko oparcie się na nieznanych, ewentualnie słabiej rozpoznanych źródłach i rozpatrzenie ich z nowym kwestionariuszem badawczym, z uwzględnieniem aktualnego stanu wiedzy.

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, przedstawiających poszczególne zagadnienia w układzie problemowym, krótkiego zakończenia, bibliografii i abstraktów w języku polskim i angielskim. Poszczególne rozdziały mają różną strukturę wewnętrzną. Szczególnie rozbudowane, podzielone na podrozdziały i dalsze części, są rozdziały drugi i trzeci. Rozdział pierwszy liczy 34 strony, rozdział drugi 89, trzeci 23, a czwarty 65.

Wstęp do pracy zatytułowany „Wojna sprawiedliwa – pojęcie w kontekście rozwoju zjawiska” (s. 3–9). Nie jest to jednak klasyczny wstęp do pracy naukowej, w którym należałoby precyzyjnie określić temat pracy, przedstawić stan badań nad zagadnieniem, określić podstawę źródłową przeprowadzanych analiz oraz omówić zastosowane metody badawcze i przyjętą konstrukcję pracy. Wątpliwości budzi sam tytuł, autor nie precyzuje nigdzie, jak właściwie rozumie takie nieostre wyrażenia jak „rozwój” czy „doktryna”. We wstępie brak także określenia jak historycznie rozumiano pojęcie wojny sprawiedliwej (*bellum iustum*) i jak mają się do siebie wojna sprawiedliwa i wojna święta (*bellum sacrum*) (o tej ostatniej mimochodem na s. 7). Ze wstępu nie dowiemy się też jakie są ramy czasowe pracy, co właściwie rozumieć pod zawartym w tytule sformułowaniem „na przykładzie wypraw krzyżowych”. Z lektury dalszych części pracy wynika, że rozważany ma być w niej „rozwój doktryny wojny sprawiedliwej w średniowieczu (s. 49), „doktryna wojny sprawiedliwej na przykładzie krucjat do Ziemi Świętej” (s. 69), „mająca swoje praktyczne odzwierciedlenie w krucjatach” (s. 88), dalej dowiadujemy się, że autor porusza się w „cezurze okresu średniowiecza począwszy od Synodu w Clermont do momentu ostatniej krucjaty” (s. 142). Z tymi deklaracjami i tytułem rozprawy nie zgadza się jednak zawartość rozdziału czwartego „Współczesne echa doktryny wojny sprawiedliwej” (s. 156–220). Jego umieszczenie w rozprawie autor próbuje tłumaczyć

stwierdzeniem, że: „historia stanowi nieprzerwalny proces dziejowy” (s. 9). Nie można jednak przyjąć takiego wyjaśnienia. W tej sytuacji należało inaczej sformułować temat rozprawy. Co ciekawe, we wstępie autor chyba sam widzi ten problem, ponieważ odwołując się do Pawła Włodkowica czyni jednocześnie zastrzeżenie, że „zarówno czasowo, jak i obszarowo wychodzi poza granice tematyczne niniejszej rozprawy” (s. 7). W ogóle temat, który próbowano omówić w rozdziale czwartym jest tak obszerny, że powinien stać się co najmniej podstawą odrębnej rozprawy doktorskiej. W sumie, w pracy liczącej około 220 stron aż na 65 stronach, a więc w prawie jednej trzeciej, doktorant wykracza zupełnie poza zakres chronologiczny rozprawy!

We wstępie brak omówienia stanu badań nad tytułową „wojną sprawiedliwą”. Gdyby autor pokusił się o jej napisanie szybko zorientowałby się, że w jego pracy brak zupełnie odniesień do podstawowej literatury poświęconej temu zagadnieniu (o czym poniżej).

Brak również omówienia podstawy źródłowej, na której oparto analizy, według deklaracji autora, mające dotyczyć w przybliżeniu lat 1095–1270. W pracy wprawdzie odwołano się do szeregu źródeł, dotyczących różnych zagadnień związanych z wyprawami krzyżowymi i problemem uzasadniania wojny, jednak sposób ich użycia budzi zastanowienie. Po pierwsze autor nie sięga do krytycznych wydań poszczególnych źródeł w języku łacińskim, lecz jedynie popularnych zbiorów dość przypadkowo dobranych fragmentów drukowanych w przekładzie na język angielski lub polski. Przykładowo listy papieża Leona IV czy Jana VIII (s. 10–11) wydane są w *Monumenta Germaniae Historica*, odpowiednio w Epp. 5 (ep. 28), ed. A. von Hirsch-Gereuth, Berlin 1899, s. 601 i w Epp. 7 (ep. 150), ed. E. Caspar, Berlin 1928, s. 126, autor cytuje je natomiast za przekładami zawartymi w *A source book for medieval history. Selected documents illustrating the history of Europe in the middle age*, ed. O.J. Thatcher, E.H. McNeal, New York 1905. Tego rodzaju „metoda” stosowana jest w całej pracy. Jest tak nieraz nawet, gdy dysponujemy polskimi przekładami źródeł (cytując *De Gesta Francorum et aliorum Hierosolimitanorum* – dalej cytuję jako: *Gesta Francorum*, pominięto: *Anonima dzieje pierwszej krucjaty albo Czyny Franków i pielgrzymów jerozolimskich*, przeł. z łac., wstępem i objaśnieniami opatrzył K. Estreicher, Kraków 1984). Zamieszanie panuje także w dołączonej bibliografii, gdzie kilka tekstów źródłowych umieszczono wśród opracowań, w tym polskie przekłady dzieł Cyserona i listów Katarzyny ze Sieny (s. 224).

Jak już wspomniano, w pracy brak omówienia stosowanych metod badawczych i uzasadnienia dla przyjętej konstrukcji i struktury wykładu. Od pracy naukowej wymaga się precyzji, jasności i jednoznaczności. Tego wszystkiego brak w przywołanym wstępie do pracy.

Omówmy zawartość i najważniejsze kwestie poruszane w poszczególnych rozdziałach.

Rozdział 1. zatytułowano „Wojna sprawiedliwa – ujęcie doktrynalne” (s. 10–43). Wbrew tytułowi nie ma w nim jednak mowy o wojnie sprawiedliwej, lecz o wybranych wypowiedziach na temat wojny i przykładach piśmiennictwa krucjatowego. Przywołano tu listy papieża Leona IV i Jana VIII, kilka relacji na temat mowy papieża Urbana II po synodzie w Clermont (Fulcher z Chartres, Robert zwany mnichem, Guibert z Nogent, Balderyk z Dol, w pracy brak niestety kluczowej informacji, że wszystkie te przekazy powstały wiele lat po samym wydarzeniu), obszernie omówiono zawartość wspomnianych już *Gesta Francorum*, dalej odwołano się do pojedynczych przekazów, powstałych w kontekście kolejnych wypraw krzyżowych: pism Bernarda z Clairvaux (II krucjata), bulli papieża Grzegorza VIII „*Audita tremendi*” (III krucjata), listu papieża Innocentego III do legata papieskiego (IV krucjata), *Chronica Regiae Coloniensis* (tzw. krucjata dziecięca) i wreszcie listów Katarzyny ze Sieny do różnych możnych. Całość stanowi dość przypadkowy zbiór przekazów, dotyczących kontekstu politycznego i pamięci o wydarzeniach związanych z kolejnymi wyprawami krzyżowymi. Nie wykorzystano w nim nawet podstawowej literatury dostępnej w języku polskim, na przykład prac poświęconych Bernardowi z Clairvaux (Stanisław Kiełtyka i Pierre Aubé)¹. Jeżeli rozdział ten pomyślano jako wprowadzenie we właściwy kontekst pracy, to jest on zbyt obszerny, jeżeli miało to być natomiast oryginalne opracowanie zagadnienia, to tak nie jest. Gdyby autor sięgnął do opracowań monograficznych, dotyczących krucjat, a nie tylko do popularnych syntez i dość przypadkowo zebranych artykułów, to zorientowałby się, że zagadnienie, które próbował tu przedstawić, właściwie dotyczy kontekstu i rozwoju koncepcji chrześcijańskiej wojny świętej. Ostatnio temat ten gruntownie przedstawił w swojej dysertacji z 2013 r. Boris Göbele. Autor ten przeanalizował je począwszy od Nowego Testamentu i pism patrystycznych, poprzez czasy Konstantyna Wielkiego, Chlodwiga, Bizancjum, dynastii ottońskiej i salickiej, aż do reformy Kościoła i pierwszej krucjaty². B. Göbele rozważył, od kiedy w średniowieczu można wykazać istnienie koncepcji wojny świętej i co dokładnie powoduje, że dana wojna jest „świętą wojną”. Nawiązał w ten sposób do klasycznej już książki poświęconej powstaniu idei krucjat Carla Erdmanna, niestety również pominiętej w tej dysertacji³. To, że doktorant wciąż myli pojęcie wojny świętej z wojną sprawiedliwą jest tym bardziej zastanawiające, że cytuje w swojej pracy dwóch autorów, którzy wyraźnie podkreślają zachodzące między nimi różnice. Najpierw na s.

¹ S. Kiełtyka, *Święty Bernard z Clairvaux*, Kraków 1983; P. Aubé, *Św. Bernard z Clairvaux*, Warszawa 2019.

² B. Göbele, *Deus vult, Deus vult. Der christliche heilige Krieg im Früh- und Hochmittelalter*, (Mittelalter-Forschungen 54), Ostfildern 2018, ss. 449. Książka ta jest nieznacznie zmienioną i zaktualizowaną wersją wspomnianej pracy doktorskiej.

³ C. Erdmann, *Die Entstehung des Kreuzzugsgedankens*, Stuttgart 1935, ss. 420.

121–122 doktorant umieścił obszerny cytat z pracy Wojciecha Iwańczaka⁴, a następnie na s. 164 przywołał fragment z artykułu ks. bp. Tadeusza Płoskiego, który wskazuje, że doktryna wojny sprawiedliwej była intensywnie rozwijana w XII w. i później przez kanonistów⁵. Nie mniej zadziwia fakt, że w dysertacji zupełnie pominięto podstawowe książki, dotyczące teorii wojny sprawiedliwej w średniowieczu, a więc prace Fredericka H. Russella⁶ i Ernsta-Dietera Hehla⁷. Co ważne, E-D. Hehl nie tylko kontynuował i pogłębia w swoim studium tezy F.H. Russella, ale nieraz też poprawiał jego błędy.

Rozdział 2. zatytułowany „Wojna sprawiedliwa – ujęcie doktrynalne” (s. 44–132) jest najobszerniejszy w rozprawie i składa się z trzech podrozdziałów, a dwa z nich z kilku części. W podrozdziale 2.1 „Filozoficzne podstawy doktryny wojny sprawiedliwej” (s. 44–67) przywołano refleksję Platona, Arystotelesa, Cyserona, św. Ambrożego, św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. Wszystko to widziane jest w kontekście tylko jednej z możliwych interpretacji, w wydaniu tzw. tomizmu egzystencjalnego o. Mieczysława Alberta Krapca (autor określa go błędnie jako twórcę neotomizmu, s. 134). Całkowicie pominięto obecne w średniowieczu silne tradycje myślenia w nurcie augustyńskim, szkotystycznym i inne⁸. W przywołaniu poglądów kolejnych autorów brak odniesień do szczegółowej literatury przedmiotu. Przykładowo referując poglądy Augustyna można było sięgnąć choćby do artykułu

⁴ „Myśl chrześcijańska średniowiecza dopuszczała dwa typy wojen – świętą i sprawiedliwą. Wojny święte przeobraziły się z czasem w krucjaty. Różnice pomiędzy tymi zjawiskami były dość wyraźne, jeśli udział w wojnie świętej był niejako obowiązkiem, to uczestnictwo w wojnie sprawiedliwej był dopuszczalny, ale pod pewnymi warunkami. [podkreślenie – R.K.] Niekiedy jednak te granice były trudne do ustalenia. Termin „wojna sprawiedliwa”, który zrobił później wielką karierę, po raz pierwszy został użyty przez Arystotelesa. Dla Stagiryty wojna nie była jednak celem samym w sobie, ale jedynie środkiem prowadzącym do realizacji takich celów jak pokój, sława czy potęga. Wojna sprawiedliwa toczyć się mogła przeciw nie-Hellenom, czyli barbarzyńcom. Poglądy Arystotelesa połączone z doktryną społeczną Tomasza z Akwinu stworzyły fundamenty pod średniowieczną teorię wojny sprawiedliwej. Cyzero z kolei przekonywał, że wojna to nie dowolny pokaz gwałtu, ale słuszne, uzasadnione moralnie przedsięwzięcie spowodowane przez zbrodnie lub niegodziwość wroga. Wojna bez przyczyny to nie wojna, ale zwyczajna grabież lub piractwo (...)”, W. Iwańczak, *Rola wojen i konfliktów w kształtowaniu ładu europejskiego w średniowieczu*, Studia Maritima, t. 29, 2016, s. 72–73.

⁵ „Doktryna wojny sprawiedliwej w ciągu XX wieków przechodziła kilka etapów transformacji. Swoją początek miała w normach zwyczajowych, nigdzie nie zapisanych, przekazywanych przez tradycje. Precyzowana przez teologów i myślicieli doczekała się w XII wieku ujęcia w ramy prawne. W późniejszych wiekach kanoniści wprowadzali kolejne warunki, które uszczegóławiały tę doktrynę.”, [podkreślenie – R.K.], T. Płoski, *Prawo do uprawnionej obrony z użyciem siły militarnej*, Studia Warmińskie, t. 39, 2002, s. 382–383.

⁶ F.H. Russell, *The Just War in the Middle Ages*, Cambridge 1975, ss. 348.

⁷ E-D. Hehl, *Kirche und Krieg im 12. Jahrhundert. Studien zu kanonischem Recht und politischer Wirklichkeit*, (Monographien zur Geschichte des Mittelalters 19), Stuttgart 1980, ss. 319.

⁸ Szerzej na ten temat przykładowo zob. S. Kwiatkowski, *Der Deutsche Orden im Streit mit Polen-Litauen. Eine theologische Kontroverse über Krieg und Frieden auf dem Konzil von Konstanz (1414–1418)*, (Beiträge zur Friedensethik, 32), Stuttgart 2000, s. 35–36; S. Kwiatkowski, *Zakon niemiecki w Prusach a umysłowość średniowiecza. Scholastyczne rozumienie prawa natury a etyczna i religijna świadomość Krzyżaków do około 1420 roku*, Szczecin 2005, (szczególnie s. 133–169).

Raimunda Schulza⁹. W całym rozdziale doktorant niestety pominął podstawowe opracowania, dotyczące referowanych zagadnień, sięgając jedynie do ich pobieżnych omówień i prac syntetycznych. Zastanawia, dlaczego przedstawiając poglądy Tomasza z Akwinu na wojnę sprawiedliwą odwołano się jedynie do krótkiego (5 stron) tekstu przeglądowego Włodzimierza Jana Ziółkowskiego¹⁰, a zignorowano fundamentalną monografię na temat wojny sprawiedliwej u Tomasza autorstwa Gerharda Beestermöllera¹¹. W podrozdziale 2.2 „Teologiczne i etyczne podstawy doktryny” (s. 68–106) doktorant powraca w innym kontekście do poglądów Bernarda z Clairvaux, a następnie referuje widzenie wojny w Starym i Nowym Testamencie, u św. Augustyna i Tomasza z Akwinu. Podobnie jak wcześniej bez odwoływania się do analitycznych studiów, poświęconych tym zagadnieniom. Zauważmy, że wyjąwszy Tomasza i Bernarda pozostałe zagadnienia wykraczają poza deklarowaną chronologię pracy i powinny zostać przedstawione w sposób zwięzły, niezbędny do zrozumienia właściwego kontekstu tekstów z XII i XIII w. W recenzowanej pracy brak jednak w ogóle analizy tak podstawowych tekstów jak: między innymi: Causa 23 księgi drugiej Dekretu Gracjana, podręcznik Rajmunda z Penyafortu, komentarze do niego Guillaume de Rennes i dzieła kanonisty kardynała Henryka de Segusio¹². O Rajmundzie z Penyafortu i Henryku de Segusio wspomniano jedynie we wstępie (s. 6). W podrozdziale 2.3. „Historyczne i kulturowe przesłanki wojny sprawiedliwej” (s. 107–132) omówiono obszernie traktat Bernarda z Clairvaux „Pochwała nowego rycerstwa”, dając liczne cytaty przeplatane krótkimi komentarzami od autora. Tu także bez odniesień do szczegółowej literatury na temat samego Bernarda czy początków zakonu templariuszy. Doktorant w ogóle nie wyjaśnił jak dzieło Bernarda ma się do rozwoju teorii wojny sprawiedliwej. Dalej zreferowano poglądy Brunetto Latiniego, nie sięgając jednak do źródeł i fachowej literatury. Doktorant nie wykorzystał nawet polskiego przekładu jego głównej pracy¹³, jedynie powtórzył krótkie omówienie zawarte w przywoływanym tu już artykule W. Iwańczaka. W dalszej części rozdziału (podrozdział d. „Moralność, etos i misyjność islamu”) podjął kwestię dżihadu i ekspansji arabskiej w VII-VIII w. nie wychodząc poza elementarną faktografię. Zarówno konstrukcja, jak i zawartość

⁹ R. Schulz, *Augustinus und die Vorstellung vom „gerechten Krieg“*, [w:] *Kriegsbegründung. Wie Gewaltanwendung und Opfer gerechtfertigt werden sollten*, hrsg. von H. Fischer, K. Ipsen, J. Wolf, (Bochumer Schriften zur Friedenssicherung und zum Humanitären Völkerrecht, 59), Berlin 2007, s. 11–18.

¹⁰ W.J. Ziółkowski, *Wojna sprawiedliwa u Tomasza z Akwinu*, *Ogrody Nauk i Sztuk*, t. 1, nr 1, 2011, s. 22–27. Tam także brak odniesień do jakiegokolwiek literatury przedmiotu!

¹¹ G. Beestermöller, *Thomas von Aquin und der gerechte Krieg. Friedensethik im theologischen Kontext der Summa Theologiae*, (Theologie und Frieden, 4), Köln 1990, ss. 260.

¹² H. Boockmann, *Bellum iustum*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Bd. I *Aachen bis Bettelordenskirchen*, Stuttgart 1999, szp. 1849–1851; D. Messelken, *Gerechter Krieg*, [w:] *Enzyklopädie Philosophie*, Hamburg 2010, s. 830–835.

¹³ B. Latini, *Skarbiec wiedzy*, tłum. M. Frankowska-Terlecka i T. Giermak-Zielińska, Warszawa 1992.

rozdziału wywołują wiele pytań. Chaotyczna struktura, przypadkowo dobierana literatura (w tym cytowanie tekstów z czasopism studenckich, s. 124) utwierdzają w przekonaniu, że doktorant nie panuje nad tematem, nie zna aktualnego stanu badań i korpusu źródeł, które należałoby przestudiować, aby opracować deklarowany w tytule pracy problem badawczy. Sposób odwoływania się do tekstów źródłowych polega zazwyczaj na obszernych cytatach zamieszczonych w tekście głównym, uzupełnianych łącznikami i krótkimi, zdawkowymi komentarzami. W zdecydowanej większości nie dotyczą one (cytowane teksty) w ogóle problemu wojny sprawiedliwej!

Rozdział 3. Nosi tytuł: „Cywilizacyjne podstawy doktryny (s. 133–155). Doktorant wychodzi tu poza zakres ściśle rozumianych nauk historycznych, odwołując się do refleksji historiozoficznej Feliksa Konecznego¹⁴ i komentarzy do jego myśli o M.A. Krapca. Dalej w podrozdziale 3.1. „Społeczny rezonans doktryny na polu cywilizacyjnym” powraca do problemu początków i ekspansji islamu w VII w., jak sam zauważa czyni to „przekraczając nieco początkowe ramy czasowe tej dysertacji” (s. 144)! W dalszej części podrozdziału doktorant streszcza podstawowe fakty, dotyczące relacji muzułmańsko-chrześcijańskich do XI w. i przebieg kolejnych krucjat w latach 1095–1270. Właściwie nie wiadomo czemu ma to służyć. Jeżeli przywoływać w kilku zdaniach podstawową faktografię, dotyczącą krucjat, to na początku pracy, a nie w zakończeniu jej właściwej treści. Dodajmy, że przy omawianiu okoliczności pierwszej krucjacie zabrakło przedstawienia kontekstu i konsekwencji sporu o inwestyturę dla organizacji krucjaty (s. 149). Również w tym rozdziale nie wykorzystano podstawowej literatury przedmiotu, choćby tej dostępnej w języku polskim.

Rozdział 4. „Współczesne echa doktryny wojny sprawiedliwej”, jak już zaznaczono wykracza poza chronologię wskazaną w tytule pracy. Rodzi się pytanie, dlaczego zatem w porozumieniu z promotorem nie zdecydowano się na zmianę tematu całej dysertacji? Rozdział ten w jeszcze większym wymiarze gromadzi słabości poprzednich. Dominuje tu zdecydowanie język publicystyczny, bardzo obszerne cytaty z tekstów źródłowych i przypadkowo zestawionej literatury, przeplatane są krótkimi komentarzami doktoranta. W całym rozdziale cytaty zamieszczone w tekście głównym stanowią łącznie prawie połowę objętości tekstu na s. 156–220. Bardzo powierzchownie potraktowano w nim między innymi zmianę w nauczaniu Kościoła katolickiego na temat wojny sprawiedliwej po II Soborze Watykańskim, w tym tę widoczną szczególnie w wypowiedziach papieża Franciszka, a także inne zagadnienia, które ze

¹⁴ F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Komorów 1997.

względu na swoją obszerność właściwie powinny byłyby zostać opracowane w oddzielnej dysertacji.

Całość pracy zamyka krótkie zakończenie (2,5 strony), w którym nie dokonano choćby podsumowania wniosków płynących z treści poszczególnych rozdziałów. Nie znajdziemy tu oczywiście również wyjaśnienia na czym miałyby polegać tytułowy „rozwój doktryny wojny sprawiedliwej w średniowieczu na przykładzie wypraw krzyżowych”. Powtórzono natomiast obecne w różnych miejscach pracy deklaracje doktoranta na temat jego oceny krucjat. Co więcej, autor pokusił się nawet o wskazanie na czym polega „twórczość i oryginalność tej pracy doktorskiej (s. 223)!

Nie ma wątpliwości, że przystępując do formułowania tematu pracy należało wpięrow ustalić stan badań i podstawę źródłową, a dopiero później określić takie ramy czasowe, aby analizowane zagadnienie dało się zrealizować w ramach rozprawy doktorskiej. Niestety w tej pracy temat został źle postawiony. Biorąc pod uwagę skomplikowanie problemu, różnorodność źródeł i bogactwo szczegółowej literatury przedmiotu, bardzo trudno było osiągnąć oryginalne rozwiązanie badanego problemu naukowego. W tytule tej pracy mowa o rozwoju doktryny wojny sprawiedliwej. W recenzowanej dysertacji nie przeanalizowano jednak ani tekstów na temat wojny sprawiedliwej z XII–XIII w. (okres wypraw krzyżowych), ani tym bardziej nie pokazano rozwoju refleksji nad tym zagadnieniem. Podsumowując należy stwierdzić, że praca ta w zdecydowanej większości w ogóle nie dotyczy tematu zawartego w tytule (wojny sprawiedliwej) i jest kompilacją dość przypadkowo zgromadzonej literatury na temat wypraw krzyżowych. Obok prac wartościowych, przytoczono tu wiele ujęć popularnych, które jedynie powtarzają ustalenia od dawna znane w literaturze przedmiotu. Ponadto u doktoranta widoczne są poważne braki w zakresie źródłoznawstwa i warsztatu historycznego. W pracy często korzystano jedynie z tłumaczeń a nie krytycznych edycji oryginalnych tekstów. Nie wykorzystano choćby podstawowej literatury przedmiotu, dotyczącej problemu wojny sprawiedliwej w średniowieczu (wbrew twierdzeniom zawartym na s. 232).

Uwagi szczegółowe

- Dotyczące terminologii:

Doktorant w pracy często posługuje się ahistorycznie brzmiącym w kontekście epoki publicystycznym żargonem: „zawirowania geopolityczne”, „specyfika geopolitycznej koegzystencji” (s. 54) itd. W wielu miejscach dysertacji pojawiają się terminy: „tradycja judeochrześcijańska” (s. 63, s. 82), „świat judeochrześcijański” (s. 106), „cywilizacja judeochrześcijańska” (s. 81, s. 82, s. 99, s. 106, s. 107, s. 222 i inne). Nie wyjaśniono jak one się mają do przywoływanych szeroko poglądów Feliksa Konecznego, który wyraźnie odróżniał cywilizację łacińską i żydowską. Z błędów rzeczowych: tytuł Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego zastosowano dopiero w XV w. (s. 151). Konrad III był królem rzymskim a nie jak napisano „cesarzem niemieckim” (s. 151). Po IV krucjacie powstało tzw.

Cesarstwo Łacińskie (Imperium Romaniae) a nie Cesarstwo Bizantyjskie (s. 153). W literaturze polskie stosuje się formę Akka a nie Akra (s. 155).

- Dotyczące języka pracy:

Praca napisana została dość poprawnym językiem. Występują w niej jednak i pewne niezręczności oraz błędy językowe: „tendencji predestynacyjnych”, „mentalność feudalistyczna” (s. 59), „sensu stricte” (s. 60, 116, 119, 143, 154, 180 i inne, powinno być „sensu stricto”), „wysoka skala socjologicznego rozproszenia na niwie mnogich narodów” (s. 72), „aktyw intelektualny” (s. 73), „na danej przestrzeni geograficznej” (s. 98), „zakon militarny” (s. 114), „prawdopodobieństwo występowania szumów informacyjnych” (s. 116), „Półwysep Gibraltarski” (s. 144), „bonum comune” (s. 169, 190) zamiast „bonum commune”.

- Dotyczące wykorzystanej literatury:

Wcześniej sygnalizowano już, że w recenzowanej pracy pominięto tak podstawowe opracowania monograficzne tematu wojny sprawiedliwej w średniowieczu, jak książki F.H. Russela, E-D. Hehla czy G. Beestermöllera. Obok nich należało jeszcze wykorzystać wiele innych studiów szczegółowych. W tym między innymi książki i artykuły (podaję w układzie chronologicznym):

R.H.W. Regout, *La doctrine de la guerre juste de Saint Augustin à nos jours: d'après les théologiens et les canonistes catholiques*, Paris 1934.

J.A. Brundage, *Medieval canon law and the crusader*, Madison 1969.

P. Engelhard, *Die Lehre vom „gerechten Krieg“ in der vorreformatorischen und katholischen Tradition*, [w:] *Der Gerechte Krieg: Christentum, Islam, Marxismus*, hrsg. von R. Steinweg (Friedensanalysen, 12), Frankfurt 1980, s. 72–124.

J. Flori, *La guerre sainte. La formation de l'idée de croisade dans l'Occident chrétien*, Paris 2001.

Z literatury w języku polskim kilka artykułów zawartych w pracy zbiorowej: *Bellum iustum versus bellum sacrum. Uniwersalny spór w refleksji średniowiecznej. Konstancja 1414–1418*, red. Z. Rau, T. Tulejski, Toruń 2014.

Konkluzja

Podsumowując powyższe uwagi należy stwierdzić, iż recenzowana praca w zdecydowanej większości w ogóle nie dotyczy problemu rozwoju doktryny wojny sprawiedliwej, a w szczególności w okresie krucjat (w XII–XIII w.). W związku z tym nie jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego. Brak właściwego wstępu (omówienia stanu badań i podstawy źródłowej), pominięcie kluczowych tekstów źródłowych, przypadkowo zgromadzona literatura, wszystko to wskazuje na zbyt wątłe umiejętności heurystyczne doktoranta. Ponadto prawie jedna trzecia dysertacji w ogóle nie mieści się w granicach chronologicznych sygnalizowanych w tytule.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa nie spełnia wymogów stawianych pracom doktorskim, określonych w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003 nr 65 poz. 595 z późn. zm.). W związku z powyższym wnoszę o niedopuszczenie pana mgra Piotra Słomskiego do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Prof. dr hab. Rafał Kubicki